

**Stan i potrzeby badań  
niemieckiej prasy w języku polskim dla Polaków  
z lat 1939—1945  
wydawanej w Generalnym Gubernatorstwie**

Okres okupacji hitlerowskiej - jak każdy inny okres w historii narodu - jest obiektem badań historyków myśli politycznej, wojskowości, zagadnień gospodarczo-ekonomicznych, a także historyków kultury. Ten ostatni zespół problemów w dziejach narodu polskiego w ogóle, a zwłaszcza w latach okupacji hitlerowskiej jest nie mniej ważny niż pozostałe. Znaczenie kultury w życiu narodu trafnie określił F. Znaniecki, stwierdzając, że naród to zorganizowana wspólnota kultury<sup>1</sup>. Stąd też duże zainteresowanie historyków losami kultury okresu okupacji hitlerowskiej. Właśnie w odniesieniu do tych zagadnień C. Madajczyk formułuje pogląd, że kultura wówczas traktowana była trojako, a mianowicie: "[...] jako komponent wojny totalnej, jako część składowa ruchu oporu i jako element niszczonej w ramach niszczenia narodu"<sup>2</sup>.

Wśród naukowych opracowań na temat losów kultury polskiej w czasie II wojny światowej znaczną grupę stanowią te, które zajmują się historią prasy tego czasu. Prasa ówczesna - **ogólnie rzecz biorąc** - wywodziła się z dwóch źródeł inspiracji: polskiego podziemia i niemieckich okupacyjnych instytucji propagandowych w Generalnym Gubernatorstwie [dalej: GG], traktujących wydawaną przez siebie prasę jako ów komponent wojny totalnej.

Niniejszy przegląd literatury dotyczy tekstów traktujących o niemieckich pismach w języku polskim dla Polaków wydawanych w latach 1939-1945 na terenie tzw. Generalnego Gubernatorstwa. Prasa ta od czasu zakończenia wojny wzbudzała zainteresowanie badaczy, publicystów, prowokowała do spisywania wspomnień, refleksji, uwag i ocen. Pierwszym badaczem, historykiem prasy, który w sposób naukowy i systematyczny zajął się analizą tego zjawiska, był Lucjan Dobroszycki; zaś jej efektem pozostająca w maszynopisie praca doktorska pt. "Prasa jawna dla ludności polskiej w Generalnej Guberni", artykuł zamieszczony w "Roczniku Historii Czaśopismnictwa Polskiego" oraz niemieckie tłumaczenie rozprawy doktorskiej wydane w Monachium w r. 1977 pod zmienionym nieco tytułem "Der legale polnische Presse im Generalgouvernement"<sup>3</sup>. Problematyka tzw. prasy gadzinowej znalazła odzwierciedlenie w kilku obszerniejszych opracowaniach i artykułach M. Adamczyka<sup>4</sup>, C. Bakunowicza<sup>5</sup>, E. Borak<sup>6</sup>, T. Cieślaka<sup>7</sup>, A. Czarnika<sup>8</sup>, E. Cytowskiej<sup>9</sup>, B. Dudzińskiego<sup>10</sup>, J. Jarowieckiego<sup>11</sup>, E.C. Króla<sup>12</sup>, S. Lewandowskiej<sup>13</sup>, C. Madajczyka<sup>14</sup>, W. Mielczarka<sup>15</sup> w pracy zbiorowej "The nazi kultur in Poland"<sup>16</sup>, A. Pilcha<sup>17</sup>, T. Szaroty<sup>18</sup>, A. Szymanowskiego<sup>19</sup>, M. Tuszyńskiego<sup>20</sup>, W. Wójcik<sup>21</sup>, E. Zdzieborskiej<sup>22</sup>.

Wymienione w porządku alfabetycznym teksty nie są - rzecz jasna - równorzędne poziomem i zakresem tematycznym. Wśród monograficznych ujęć tematu i poważnych artykułów występują teksty autorów, którzy tą problematyką zajęli się jednorazowo, jak to miało miejsce w przypadku E. Borak (wystąpienie na sesji naukowej) i E. Zdzieborskiej (artykuł napisany w oparciu o pracę magisterką).

Prace wymienionych autorów różnią się też między sobą sposobem potraktowania tematu, charakterem publikacji, jej zakresem tematycznym i funkcją. Część z nich (np. opracowania M. Adamczyka, C. Bakunowicza, L. Dobroszyckiego, T. Cieślaka, E. Cytowskiej, E.C. Króla, A. Szymanowskiego, W. Mielczar-

ka, A. Pilcha, W. Wójcik) dotyczą tylko i wyłącznie omawianego w niniejszej analizie problemu, jednakże - co będzie przedmiotem dalszych uwag - żaden z tych tekstów nie obejmuje go całościowo w sposób wyczerpujący. Dotyczą one polityki propagandowo-prasowej, omawiają pojedyncze tytuły pism lub grupy pism, bądź tylko pewien aspekt ich zawartości treściowej. Zaś pozostałe teksty stanowią integralną część prac poświęconych polskiej prasie konspiracyjnej z lat 1939-1945. Tak więc np. w pracach M. Adamczyka, J. Jarowieckiego i S. Lewandowskiej rozdział charakteryzujący politykę prasową okupanta i ogólnie tzw. prasę gadzinową jest elementem koniecznym dla zobrazowania dziejów, przedstawienia ukierunkowań treściowych i funkcji prasy konspiracyjnej jako narzędzia informacyjno-propagandowego "rywalizującego" z oddziaływaniem prasy niemieckiej w języku polskim, zaś omówienie polityki kulturalnej w ogóle uwypukla znaczenie wydawnictw podziemnych. Niektóre z prac (A. Czarnik, L. Dobroszycki, C. Madajczyk, "The nazi kultur in Poland") pokazują system prasowy III Rzeszy i jako jeden z jego komponentów - system prasowy GG, lub umieszczają politykę kulturalną (w tym prasową), realizowaną w GG, na tle ogólnych niemieckich planów i zamierzeń oraz konkretnych działań wobec zagarniętych ziem polskich. Z szeroko omawianym zagadnieniem funkcjonowania szkolnictwa jawnego w GG omawia E.C. Król zjawisko prasy niemieckiej w języku polskim dla polskich szkół ("Ster", "Mały Ster", "Zawód i Życie").<sup>23</sup> Jest więc potraktowany ten typ prasy raz jako główny i jedyny obiekt badawczy, choć - jak wspomniano - nie opracowany nigdzie całościowo, a raz jako element innego szerszego problemu badawczego, element istotny choć nie pierwszoplanowy.

Pomijam w artykule lub wykorzystuję tylko częściowo pokazaną grupę publikacji o charakterze publicystycznym, publicystyczno-wspomnieniowym, jak również komentarze prasowe do toczących się w latach powojennych procesów kolaborantów

tw. prasy gadzinowej, choć zawierają one na ogół bardzo istotne elementy wiedzy o problemie. Zaznaczyć trzeba, iż na temat prasy gadzinowej powstawały prace magisterskie; fragmenty niektórych z nich były publikowane. Dotyczy to, np. pracy C. Bakunowicza (powstałej w IH PAN na temat ogłoszeń drobnych "Nowego Kuriera Warszawskiego" i "7 Dni"), pracy W. Wójcik (monografia "Gońca Krakowskiego") i E. Zdzieborskiej ("7 Dni"). Dwie ostatnie napisano w Samodzielnym Zakładzie Bibliotekoznawstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie w ramach Zespołu i Pracowni Czołpismniennictwa i Zagadnień Wydawniczych pod kierunkiem J. Jarowieckiego.

Różne są używane w publikacjach nazwy dla określenia tego typu prasy jako całości. Nie jest - jak się zdaje - adekwatne do zjawiska określenie funkcjonujące potocznie - prasa gadzinowa; odnosi się ono głównie do dzienników i czasopism typu "Fala", "7 Dni", "Ilustrowany Kurier Polski" i inne. L. Dobroszycki wyłącza spod miana gadzinowych wydawnictwa fachowe i specjalistyczne jako pozbawione propagandowego podtekstu<sup>24</sup>. Prptesty wzbudza - głównie u T. Cieślaka, J. Jarowieckiego i S. Lewandowskiej - tytuł drukowanej w Niemczech Zachodnich rozprawy L. Dobroszyckiego, który w polskim tłumaczeniu brzmi: "Legalna prasa w Generalnym Gubernatorstwie". S. Lewandowska pisze: "Należy zaznaczyć, iż nieporozumieniem jest wprowadzenie do obiegu naukowego określenia tej prasy terminem "prasa jawna" [...]. Nie była to bowiem żadna "prasa jawna" ani "prasa legalna" - była to p r a s a n i e m i e c k a wydawana w języku polskim, mająca określone antypolskie cele i stosująca perfidne antypolskie metody"<sup>25</sup>. Termin prasa jawna używany bywa też na określenie prasy powstania warszawskiego. Dlatego też najwłaściwszą wydaje się być nazwa: niemiecka prasa dla ludności polskiej (żydowskiej, ukraińskiej) wydawana na terenie Generalnego Guber-

natorstwa w latach 1939-1945. Przedmiotem moich badań i niniejszej analizy jest - jak już wspomniano - prasa adresowana do Polaków w GG.

Różnicę stanowisk można znaleźć także w typologii wewnętrznej wszystkich pism. Nie ma sprzeczności w przypadku dzienników, jako że kryterium podstawowym ich wyodrębnienia w osobną grupę jest częstotliwość ukazywania się, oczywiście także struktura tematyczna i forma zewnętrzna pism. Nieco inaczej grupuje się pozostałe tytuły. I tak J. Jarowiecki jako drugą - po dziennikach - określa grupę "czasopism w języku polskim" ("Ilustrowany Kurier Polski", "7 Dni", "Co miesiąc powieść"), jako trzecią - "pisma fachowe"<sup>26</sup>. L. Dobroszycki - oprócz dzienników tworzy grupę "czasopism propagandowych treści ogólnej oraz dla określonych warstw społecznych", w której oprócz tytułów ujętych przez J. Jarowieckiego grupuje dwa inne: "Kolejowiec" i "Siew. Gazeta Włociańska"<sup>27</sup>. Pozostałe to czasopisma specjalistyczne. Sądzić należy, iż dokładna analiza zawartości pozwoli na wyodrębnienie tytułów całkowicie pozbawionych treści propagandowych od tych, które nie są od nich wolne, względnie pozwoli udowodnić hipotezę, że pism wolnych od podtekstu propagandowego nie było.

Przy omawianiu zjawiska niemieckiej prasy w języku polskim zwykle dodaje się w tych omówieniach informacje o tytułach wydawanych przez Niemców pod koniec okupacji, nieco odmiennym sposobem wydawania i rozpowszechniania, a także treścią, co związane było ze zmianami w polityce propagandowej wobec Polaków; dotyczy to szczególnie roku 1944. L. Dobroszycki, K. Małcużyński<sup>28</sup>, W. Mielczarek traktują te pisma jako jedną grupę (np. "Wola Ludu", "Nowa Polska", "Przełom", "Goniec Krakowski", "Informator", "Gazeta Narodowa", "Strażnica", "Straż nad Bugiem", "Głos Polski"). L. Dobroszycki nie rejestruje tytułów ujętych w pracach S. Ziemby i J. Jarowieckiego<sup>29</sup>, a są to: "Do czynu", "Na

szańcach" i "Przyszłość". W ich publikacjach, także w pracach M. Adamczyka, występuje podział tych tytułów na 1/ fingowane na prasę konspiracyjną (wzorowane na prasie konspiracyjnej, pozorowane na prasę podziemną) i 2/ pisma wydawane poza oficjalnymi gadzinówkami i pseudokonspiracyjnymi, zwane przez niektórych autorów "neogadzinówkami" lub częściowo kamuflowanymi. Przyporządkowanie do tych grup jest różne: "Gazeta Narodowa" raz jest określana jako fingowana na pismo konspiracyjne (J. Jarowiecki), raz jako "neogadzinówka" (M. Adamczyk). Należy zastanowić się więc, czy konieczny jest taki rozdział pism, czy nie należy ich traktować łącznie jako niemieckie pisma w języku polskim dla Polaków, uwzględniając w bliższym omówieniu ich nieco specyficzny charakter, umieszczając je w grupie czasopism propagandowych treści ogólnej oraz dla określonych warstw społecznych. W literaturze zastanej występują też tytuły podawane tylko przez jednego autora np. "Amerikan Echo" (M. Adamczyk)<sup>30</sup>, "Racławice" w tekście publicystycznym W. Sulewskiego<sup>31</sup> i "Nowy Czas"<sup>32</sup>.

Przy analizie kierunków propagandy prasowej autorzy posługiwali się pomocniczo określanymi przez siebie cezurami czasowymi. I tu także w istniejącej literaturze nie ma zgodności. Mniej więcej wspólne stanowisko zajmują L. Dobroszycki i J. Jarowiecki, dzieląc okres okupacji na przedziały, biorąc za podstawę przede wszystkim posunięcia w polityce prasowej okupanta. L. Dobroszycki jako pierwszy wydziela okres kampanii wrześniowej, J. Jarowiecki przesuwając jego granice na pocz. roku 1940; drugi odcinek czasowy u obu autorów kończy się na roku 1943, trzeci - obejmuje koniec 1943 aż do 1945 roku. Natomiast E. Cytowska przyjmuje dla omówienia zagadnień propagandy kulturalnej na łamach niemieckiej prasy w języku polskim inne cezury czasowe (IX 1939 - wiosna 1940, 1940 - wiosna 1943, 1943 - lato 1944, 1944-1945)<sup>33</sup>, zaś dla omówienia sytuacji informacyj-

nej społeczeństwa polskiego - inne (X 1939-1941, 1942 - IV 1943, 1943-1945)<sup>34</sup>. Na temat przedziałów czasowych w badaniach lat wojny i okupacji niemieckiej wypowiadał się również A. Notkowski (na sesji prasoznawczej w Ameliówce)<sup>35</sup>.

Sądę, że przy całościowej analizie zjawiska tzw. prasy gadzinowej należy wziąć pod uwagę przede wszystkim etapy polityki ogólnej Hitlera wobec ziem polskich, począwszy od krystalizowania się celów i zamierzeń hitlerowskich, koncepcji polityki Reeststadtu i Nebenlandu, eksterminacji kultury polskiej (Sonderaktion Krakau, AB), planów kolonizacyjnych GG (do III-IV 1941 roku - I etap), przez decyzje Hitlera o germanizacji GG, zamknięcie Żydów w gettach, kolonizację GG, powstanie Generalplan Ost i spotęgowanie terroru (początek 1943 - II etap), do uelastycznienia kursu wobec Polaków głównie w sprawach kultury, planów wciągnięcia Polaków do walki przeciw Związkowi Radzieckiemu (do 1945 - III etap)<sup>36</sup>. Na tle ogólnej polityki niemieckiej da się umieścić zmiany w polityce propagandowo-prasowej, które przecież ściśle łączą się z ogólnymi dyrektywami, przy czym trzeba też uwzględnić ważne wydarzenia frontowe i sprawy emigracji polskiej, gdyż one rzutowały na zawartość treściową i sposób interpretacji pewnych zagadnień na łamach prasy.

Warto też spojrzeć na omawiany w literaturze naukowej problem z punktu widzenia ówczesnego podziału terytorialnego na dystrykty. Najwięcej uwagi w pracach badawczych poświęcono prasie niemieckiej w języku polskim dystryktów warszawskiego i krakowskiego. O prasie wydawanej w Warszawie i Krakowie pisali T. Cieślak, W. Wójcik, E.C. Król: są to analizy poszczególnych tytułów; opis ogólny prasy tego dystryktu dał J. Jarowiecki w pracy o konspiracyjnej prasie krakowskiej, natomiast analizie polityki kulturalnej (w tym prasowej) w Polsce Południowej poświęcił tekst A. Pilch. O prasie dystryktu warszawskie-

go pisali: C. Bakunowicz, T. Cieślak, E.C. Król - są to opisy pojedynczych tytułów; obraz tej prasy na tle jawnych wydawnictw przyniosło opracowanie T. Szaroty. Wstępne studium o tzw. prasie godzinowej kieleckiej przedstawił M. Adamczyk, zaś prasie radomskiej dość obszerny tekst poświęcił W. Mielczarek. W dystrykcie lubelskim ukazywał się "Nowy Głos Lubelski", którego ogólne i pobieżne opracowanie autorstwa E. Borak znajduje się w materiałach konferencyjnych sesji prasoznawczej w Lublinie (1979 r.). Krótką informację o piemku "Wiadomości Chełmskie", dotąd nie rejestrowanym a wydawanym w Chełmie Lubelskim, opublikował A. Piwowarczyk. Brak jest osobnych opracowań na temat "Gazety Lwowskiej". Do jej zawartości treściowej odwołują się jedynie autorzy niektórych opracowań, np. L. Dobroszycki, E. Cytowska, J. Jarowiecki.

Istniejącą na temat niemieckiej prasy w języku polskim literaturę naukową rozpatrzeć można w kontekście klasycznej laswellowskiej formuły: kto mówi? co? w jaki sposób? do kogo? z jakim skutkiem?<sup>37</sup>. Pytania owe stanowią poszczególne etapy procesu komunikacji masowej, organizowanego także i wówczas mimo swoistej specyfiki tamtych lat. Zatem kto inspirował, kto wydawał, tworzył i rozpowszechniał tzw. prasę godzinową? Ten pierwszy etap procesu niewątpliwie obejmuje nadawcę w znaczeniu najszerszym, tzn. system propagandowo-prasowy III Rzeszy, także analogiczny zespół instytucji na terenie GG; ująć tu należy wydawnictwa w sensie dosłownym z głównym, prawie monopolistą pod nazwą Zeitungsverlag Krakau-Warschau G.m.b.H. oraz inne instytucje wydające tytuły prasowe (np. Agrarverlag, Verlag für Werke und Handwerke, Abteilung Gesundheitwesen i inne). Ważnym ogniwem jest instytucja pomocnicza nadawcy w postaci agencji prasowej Polskie Wiadomości Prasowe (Telepress), funkcjonującej jako przybudówka do niemieckiej Deutsche Nachrichten Büro. Z nadawcą ściśle współpra-

cuje autor; do grupy autorskiej zaliczyć trzeba zespoły redakcyjne, korespondentów, współpracowników.

Problem ostatni był w badaniach nad historią prasy pomijany jako kłopotliwy. Ostatnio na łamach "Prasy Polskiej" pojawił się artykuł zatytułowany "Kryterium okupacji", którego autorem jest Józef Kiełb. Tekst oparty na długotrwałych, wnikliwych badaniach autora zawiera jego poglądy i sądy o dziennikarstwie lat okupacji hitlerowskiej, z badań tych wynikające<sup>38</sup>.

Nawet pobieżna ocena literatury na temat tzw. prasy godzinowej wskazuje, iż jest to najlepiej i najbardziej szczegółowo opracowany etap procesu nadawania do społeczeństwa polskiego określonych treści. Mam tu na myśli przede wszystkim tekst rozprawy doktorskiej L. Dobroszyckiego, która nosi wprawdzie tytuł ogólny "Prasa jawna dla ludności polskiej Generalnej Guberni", jednakże większa część rozdziałów dotyczy polityki prasowej Niemców na tle polityki prasowej III Rzeszy. Znajdujemy w niej też wykazy tytułów objętych opracowaniem ukazujących się od września 1939 r. informacji o składzie osobowym poszczególnych redakcji i ruchu wydawniczym. Ta grupa zagadnień związana - ogólnie rzecz biorąc - z nadawcą prasy niemieckiej w języku polskim została opracowana przez L. Dobroszyckiego w oparciu o analizę dostępnych mu materiałów archiwalnych. Jest to - jak się zdaje - pełny zestaw istniejących w Polsce (i za granicą) źródeł historycznych w archiwach, bibliotekach i zbiorach prywatnych. Autor wykorzystał też wydawnictwa dokumentów, niemieckie periodyki dla użytku wewnętrznego, służbowego w GG, druki urzędowe, relacje, pamiętniki, wspomnienia opublikowane i nie opublikowane, także opracowania. Należałoby jednak wziąć pod uwagę fakt, że praca L. Dobroszyckiego została napisana w roku 1967; oznacza to, że do tej pory w archiwach mogły się znaleźć zespoły dokumentów do niedawna nie udostępniane ze względu na

to, iż nie były uporządkowane i opracowane. Sądzić można, iż nie będą one zapewne zawierać rewelacyjnych informacji, ale mogą wnieść nowe elementy do historii poszczególnych instytucji i osób związanych z polityką propagandowo-prasową. Powstały także opracowania wnoszące wiele szczegółów wyjaśniających, poszerzających wiedzę o problemie.

Tej samej tematyce poświęcił swoją książkę A. Czarnik, skupiając się przede wszystkim na problemach propagandy III Rzeszy, traktując sprawy GG jako jeden z wielu elementów całości tematu. Polityka ta - także jako element polityki niemieckiej na tym terenie - jest tematem opracowań C. Madajczyka, J. Jarowieckiego, S. Lewandowskiej, A. Pilcha, E.C. Króla, T. Szaroty, którzy charakteryzując działania propagandowo-prasowe, oparli się na własnych poszukiwaniach archiwalnych lub - co stwierdza w tekście T. Szarota - na pracach L. Dobroszyckiego<sup>38</sup>.

Refleksje nad samym komunikatem, tzn. grupą niemieckich pism w języku polskim w oparciu o zastaną literaturę naukową trzeba rozpocząć od stwierdzenia, że nie ma ustalonej liczby tytułów wydawanych w GG przez Niemców. Zwykle autorzy opracowań określają ją na około 50 tytułów (bliżej 50 tytułów); w tym 8 dzienników wraz z mutacjami<sup>39</sup>. Autorzy prac nie uwzględniają takich tytułów jak "Wiadomości Chełmskie", któremu to pismu dał krótki opis A. Piwo-warczyk<sup>40</sup>. W. Sulewski w artykule publicystycznym zatytułowanym "W sprawie kolaboracjonizmu" wspomina o piśmie "Racławice", zaliczając je do tej grupy, co i "Przełom", "Straż nad Bugiem", "Nowa Polska" i inne, wydawane w roku 1944<sup>41</sup>. Także katalogi Biblioteki Jagiellońskiej rejestrują jako czasopismo jeden numer tytułu "Pani Modna i Praktyczna".

Dla uzyskania materiału do naukowego opracowania treści niemieckiej prasy w języku polskim autorzy prac stosowali określone metody. Niewątpliwie dominującą jest

metoda historyczna (chronologiczno-rozwojowe ujęcie zjawiska). Generalnie brak jest systematycznej i konsekwentnej analizy zawartości pism, dokonanej z użyciem technik statystycznych i narzędzi badawczych typu klucz kategoryzacyjny, ułatwiający o wiele szersze (porównawcze) wykorzystanie materiału niż dać to może pobieżny ogląd pisma<sup>42</sup>. Próbę pełnego zastosowania metody statystycznej przyniosły prace W. Wójcik, a także E. Zdzieborskiej (w tekstach opartych na pracach magisterskich), zaś elementy technik statystycznych lub próbę porządkowania materiału według klucza kategoryzacyjnego - prace J. Jarowieckiego i W. Wójcik. Wspomnieć należy także artykuł C. Bakunowicza analizujący zawartość treściową ogłoszeń "Nowego Kuriera Warszawskiego".

Autorzy opracowań formułują główne kierunki treściowe omawianych pism; należą do nich takie tematy jak: antyradzieckość, antysemityzm, konieczność pogodzenia się z losem, antyangielskość, "opiekuńcza" rola Niemców, roboty w Niemczech, poszanowanie prawa w Generalnym Gubernatorstwie, rozbudowa świadczeń społecznych, opieka nad jeńcami wojennymi, oskarżenie rządów Polski przedwrześniowej, pochwała pracy, wzór życia wiejskiego i wiele innych; kładą przy tym nacisk na różne aspekty tematyczne. Jest faktem oczywistym, iż każdy z tych tematów nie zawsze w jednakowym stopniu był realizowany na łamach poszczególnych tytułów. Stąd oceny nasilenia danej tematyki są różne. Autorzy analizowanych prac są zgodni, iż niemiecka prasa w języku polskim spełniała przede wszystkim funkcję propagandową, której podporządkowane były wszystkie teksty na łamach tzw. gadzinówek (mowa głównie o dziennikach i czasopismach, zazwyczaj z wyłączeniem pism fachowych). Obok tej naczelnej funkcji niektórzy autorzy wyodrębniają i inne. E. Cytowska w artykule "Funkcje prasy w okresie okupacji" pisze: "[...] Jedyną pozytywną stroną był fakt, iż okazała

się nieraz [tzw. prasa gadzinowa - przyp. mój] skutecznym środkiem komunikowania, o czym świadczą obszerne kolumny ogłoszeń w sprawach kupna i sprzedaży, pracy i porad, nauki języków obcych, zwłaszcza niemieckiego, zamiany lokali ..." i inne, a nieco dalej autorka dodaje: "Na zakończenie należy wskazać na niezaprzeczalną pozytywną wartość prasy gadzinowej, jaką było posługiwanie się językiem polskim. Zwłaszcza na wsi stanowiła ta prasa w wielu przypadkach jedyny druk polski". Opinie te można skonfrontować z zasadniczo odmiennym stanowiskiem wyrażanym w opracowaniach M. Adamczyka, B. Dudzińskiego, L. Dobroszyckiego, J. Jarowieckiego, E.C. Króla, S. Lewandowskiej, a poza opracowaniami także prasy konspiracyjnej. Należałoby rozpatrzeć raz jeszcze ten problem. Jest faktem obiektywnym, iż była to prasa polskojęzyczna i że przekazywano na jej łamach informacje niejako o charakterze prywatnym; z drugiej strony trzeba wziąć pod uwagę fakt, że teksty drukowane na łamach tej prasy miały służyć wytworzeniu opinii, iż w GG życie toczy się normalnie, miały wpajać odbiorcy pewne postawy, wzorce, pojęcia, zapatrywania itp., wsączać w polską świadomość - niemiecką propagandową truciznę. Czy zatem fakt posługiwania się językiem polskim w tzw. prasie gadzinowej można ocenić jako pozytywne?

Zastosowanie - obok innych - także i metod prasoznawczych pozwoli na ustosunkowanie się do już istniejących opisów tzw. prasy gadzinowej oraz stworzenie - w oparciu o materiał badawczy - całego szeregu nowych ogólnych wniosków, prawidłowości, ukierunkowań treściowych, oczywiście na tle przyjętych cezur czasowych i z uwypukleniem różnic między poszczególnymi tytułami. Proporcja tekstów agencyjnych nadanych ze źródeł oficjalnych i materiału tworzonego przez redakcję i współpracowników pisma określa możliwości dane zespołom redakcyjnym, zaś określenie ilości miejsca zajętego w piśmie przez tematy tworzące kategorie klucza

(dla poszczególnych grup czasopism) prowadzić będzie do ciekawych wniosków o zakresie tematycznym pism. Ten zaś stanowić będzie zapewne o cechach indywidualizujących dane pismo. Analiza prasoznawcza pozwoli też określić pewną specyfikę tytułów przeznaczonych dla całej GG (np. "Goniec Krakowski" i "Nowy Kurier Warszawski") oraz wydawanych dla poszczególnych dystryktów. Określić pomoże, czy tzw. pisma fachowe i specjalistyczne pozbawione są tekstów propagandowych i czy rzeczywiście można je wyłączyć spod miana gazdzinówek. W oparciu o uzyskany materiał badawczy można się będzie ustosunkować do kwestii funkcjonowania tych samych tekstów na łamach różnych pism i to nie tylko tekstów agencyjnych (co stwierdzają T. Cieślak, L. Dobroszycki i J. Jarowiecki), ale także spoza tematyki politycznej i frontowej, np. tekstów literackich.

Szczegółowemu oglądowi winny być poddane publikacje - ogólnie określając - o tematyce kulturalnej. C. Madejczyk pisze:

"[...] w kulturze znajdują swoje odzwierciedlenie, włącznie uprzedmiotowienie fakty ekonomiczne, społeczne, polityczne, ale kultura posiada pewną autonomię i rozwija się według własnych praw. Wojna tę autonomię zredukowała na rzecz propagandy"<sup>43</sup>.

Związek tekstów o tematyce kulturalnej z propagandą może być widoczny w propagowaniu na ich łamach modelu życia w GG. Może przejawiać się w doborze tematów w tekstach literackich itp. Istnieją już pewne stanowiska w tej kwestii. E. Cytowska, T. Cieślak, J. Jarowiecki, T. Szarota, W. Wójcik, E. Zdzieborska omawiają pewne aspekty propagandy kulturalnej na łamach pism, jednakże brak cech indywidualizujących, ukierunkowań, prawidłowości w tej tematyce, choć wszyscy są zgodni co do tego, że kultura stanowiła tę tematykę, w obrębie której można było czasem realizować pewne inicjatywy redakcji.

W omawianej literaturze brak jest ocen strony formalno-językowej tzw. pism gadzinowych, a więc spostrzeżeń co do sposobów i form przekazywania treści. W niewielu przypadkach pojawiają się krótkie informacje o stronie graficznej łamów pism, rodzajach wypowiedzi dziennikarskich, pozadziennikarskich i pośrednich. Bardzo enigmatyczne i równocześnie sprzeczne wypowiedzi dotyczą poziomu języka, którym posługiwano się w tekstach agencyjnych i pozaagencyjnych. Warto byłoby zatem, choć wrywkowo, na materiale próbnym dokonać analizy języka tych pism.

Trochę więcej uwag znaleźć można w analizowanych tekstach na temat odbioru tzw. prasy gadzinowej, oceny ich wartości przez ówczesne czytające je społeczeństwo, jak również uwagi o skuteczności jej propagandy. Swoje wnioski i obserwacje na ten temat formułują tacy autorzy jak: B. Dudziński, J. Jarowiecki, E.C. Król, S. Lewandowska, T. Szarota, A. Szymanowski, głównie w oparciu o materiały pamiętnikarskie, wspomnienia publikowane i nie publikowane, jak również na podstawie ocen prasy konspiracyjnej.

Na zakończenie dodać należy kilka informacji o zjawisku tzw. "lewych" "Gońców Krakowskich". W 1943 r. dwukrotnie-tj. 6 VII i 1 XII-krakowskie podziemie związane z AK wydało dwa numery pism podziemnych pozorowanych formą zewnętrzną na oficjalny niemiecki dziennik "Goniec Krakowski". W 1944 r. (2 IX) Niemcy wydali i rozkolportowali własny tytuł pozorowany na podziemny "lewy" "Goniec Krakowski". Wspominam o zjawisku z tej przyczyny, ponieważ istnieją sprzeczne zdania na ten temat. E. Cytowska twierdzi, że owe numery z 6 VII i 1 XII 1943 r. zostały wydane przez Niemców i pisze:

"Uwzględniając specyfikę GG przejawiającą się z wyjątkowej erupcji prasy tajnej, sięgnięto do metod, jakimi posługiwali się twórcy prasy konspiracyjnej. W ciągu 1943 roku dwukrotnie 6 lipca i 1 grudnia wydane zostały w Krakowie pseudokonspiracyjne numery gadzinówki "Goniec Krakowski".

Autorka powołuje się przy tym na pracę J. Jarowieckiego o krakowskiej prasie konspiracyjnej, choć sam autor traktuje obie gazetki jako wytwór podziemia krakowskiego, co potwierdzają żyjący do dziś współtwórcy obu egzemplarzy pisma.

Zjawisko prasy gadzinowej miało miejsce także na terenach wcielonych do Rzeszy, a należących do państwa polskiego. Jest ono jednak - w porównaniu z GG - znikome, reprezentowane przez zaledwie kilka tytułów. Mimo zdecydowanej polityki germanizacyjnej tu i ówdzie zezwolono na upowszechnianie bądź wydawanie pism w języku polskim. I tak na terenie Zagłębia Dąbrowskiego kolportowano "Dziennik Poranny" (1940-1941)<sup>44</sup>, będący mutacją "Gońca Krakowskiego", wydawany w Krakowie. W Sosnowcu i okolicach znajdowała się w sprzedaży - jak podawała prasa konspiracyjna - gadzinówka zatytułowana "Dziennik Ogłoszeń"<sup>45</sup>. W tzw. rejencji ciechanowskiej (Płońsk, Płock, Ciechanów, Pułtusk, Maków, Ostrołęka, Mława, Przasnysz) wydawano od 1941 roku "Nowy Czas" w języku polskim<sup>46</sup>. Także w języku polskim wychodziła "Gazeta dla Kujaw", mająca charakter pisma dla robotników obcokrajowców wydawanego w Rzeszy<sup>47</sup>, a w okręgu białostockim wychodził "Nowy Kurier Białostocki"<sup>48</sup>; od 1941 r. wydawano też "Gazetę Baranowicką" ukazującą się w trzech językach: polskim, niemieckim i białoruskim. Jej redaktorem odpowiedzialnym był Borys Kędziora<sup>49</sup>.

W niniejszym tekście nie przeprowadzono drobiazgowej analizy tekstów naukowych na temat niemieckiej prasy w języku polskim dla Polaków, która wykazałaby jeszcze inne różnice faktograficzne i dotyczące wniosków i sądów o niej. Prasoznawczo-historyczne potraktowanie tej grupy pism pozwoli ustosunkować się do nich w oparciu o materiał badawczy, a przede wszystkim da obraz zawartości treściowej ze wszystkimi jej wewnętrznymi prawidłowościami i ukierunkowaniami, z całą metodyką niemieckiej propagandy prasowej.

## PRZYPISY

1. C. Madajczyk: Kultura i wojna (1939-1945), "Literatura" 1977 nr 37 s. 4.
2. C. Madajczyk: op. cit. s. 1.
3. L. Dobroszycki: Prasa jawna dla ludności polskiej. Warszawa 1967 Biblioteka Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk (maszynopis pracy doktorskiej), tenże: Założenia i organizacja pracy niemieckiej w języku polskim w tzw. Generalnej Guberni w latach 1939-1945 w świetle dokumentów. "Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego" [dalej "RHCzP"] t. 6: 1967 z. 1 s. 245-280; tenże: Der legale polnische Presse im Generalgouvernement 1939-1945. München 1977.
4. M. Adamczyk: Prasa konspiracyjna na Kielecczyźnie w latach 1939-1945. Kraków: Wydawnictwo Literackie 1982, tenże: "Prasa gadzinowa" na Kielecczyźnie w latach okupacji hitlerowskiej, w: Polska prasa konspiracyjna lat 1939-1945 i początki prasy w Polsce Ludowej. Pod red. M. Adamczyka i J. Jarowieckiego. Kraków-Kielce: PAN Oddział w Krakowie 1979 s. 171-178; tenże: Propaganda hitlerowska w dystrykcie radomskim. "Rocznik Świętokrzyski. Prace Humanistyczne" t. 6: 1977 wyd. 1978.
5. C. Bakunowicz: Ogłoszenia drobne "Nowego Kuriera Warszawskiego" i "7 Dni" jako przejaw życia codziennego okupowanej Warszawy (1 VIII 1943 - 31 NII 1944. "Dzieje Najnowsze" R. 12: 1980 z. 3.
6. E. Borak: Gadzinówka - "Nowy Głos Lubelski" (1940-1944). Lublin 1979 Materiały z sesji naukowej "Prasa Lubelska. Tradycje i współczesność".
7. T. Cieślak: Hitlerowskie czasopismo "Nowy Kurier Warszawski". "Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego" t. 7: 1968 z. 1; tenże: Z historii niemieckiej prasy w języku polskim. C. 1 "Goniec Krakowski" (27 X 1939 - 18 I 1945). "RHCzP" t. 4: 1969 z. 4.
8. A. Czarnik: Prasa w Trzeciej Rzeszy. Organizacja i zakres działania [maszynopis powielany na prawach rękopisu, wyd. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku]. Słupsk 1973 (rozdz. 10: Prasa hitlerowska w podbitej Europie); wyd. książkowe: Gdańsk 1976.
9. E. Cytowska: Funkcje prasy w okresie okupacji. "Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" [dalej: "KHPP"] R. 19: 1980 nr 2; Informacje o życiu i sytuacji społeczeństwa polskiego w prasie gadzinowej (1939-1944). Komunikat z badań, w: Polska prasa konspiracyjna i początki prasy w Polsce Ludowej ... op. cit. s. 189-193; też: Propagan-

- da kulturalna na łamach niemieckiej prasy w języku polskim w Generalnej Guberni 1939-1945. "KHPP" R. 20: 1981 nr 2; też: Sytuacja informacyjna społeczeństwa w Generalnej Guberni w sprawie polskiej w okresie II wojny światowej. Cz. 1. "KHPP" R. 21: 1982 nr 1, Cz. 2. R. 21: 1982 nr 2.
10. B. Dudziński: Polityka prasowa hitleryzmu podczas okupacji. (Cele, dążenia, metody). "Kuźnica" 1945 nr 4/5; Sprostowanie, tamże nr 7.
  11. J. Jarowiecki: Katalog krakowskiej prasy konspiracyjnej 1939-1945. Kraków: Wydaw. Nauk. Wyż. Szk. Pedag. 1978 s. 10-12; tenże: Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945. Kraków: Wydawnictwo Literackie 1975 s. 18-40; tenże: Prasa w okresie okupacji hitlerowskiej w Polsce w latach 1939-1945, w: Polska prasa konspiracyjna... op. cit. s. 29-43; tenże: Prasa w Polsce w latach 1939-1945, w: Prasa polska w latach 1939-1945. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Naukowe 1980 s. 15-32.
  12. E.C. Król: Niemieckie czasopisma w języku polskim dla szkolnictwa polskiego w Generalnej Guberni ("Ster", "Mały Ster", "Zawód i Życie"). "KHPP" R. 17: 1978 nr 1; Sprawa podręczników i pomocy naukowych w jawnym szkolnictwie polskim w Generalnej Guberni w latach okupacji hitlerowskiej. "Przegląd Historyczno-Oświatowy" 1977 nr 4.
  13. S. Lewandowska: Polska konspiracyjna prasa informacyjno-polityczna 1939-1945. Warszawa: Czytelnik 1982 s. 371-384.
  14. C. Madajczyk: Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce. T. 1-2. Warszawa 1970; tenże: Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Warszawa 1961.
  15. W. Mielczarek: Polityczna propaganda goebbelsowska i prasa niemiecka w Częstochowie w latach 1939-1945. "Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej. Nr 101. Nauki Społeczno-Ekonomiczne". Z. 12 1978.
  16. The nazi kultur in Poland. Londyn 1945 (GG - s. 150-163).
  17. A. Pilch: Propaganda hitlerowska na okupowanych ziemiach Polski Południowej. "Małopolskie Studia Historyczne" 1978 z. 1.
  18. T. Szarota: Jawne wydawnictwa i prasa w okupowanej Warszawie. w: Warszawa lat wojny i okupacji 1939-1944. Warszawa 1972 z. 2; tenże: Okupowanej Warszawy dzień powszedni. Studium historyczne. Wyd. 2 rozszerz. Warszawa: Czytelnik 1978 cz. 3: Życie kulturalne s. 355-457.

19. A. Szymanowski: "Generalgouvernement" - uwagi o niemieckiej polityce okupacyjnej. "Strażnica Zachodnia" 1945 nr 1 s. 1-2.
20. M. Tuszyński: Propaganda hitlerowska w Generalnej Guberni przeciwko tzw. plutokracjom zachodnim w okresie od września 1939 do kwietnia 1943 r. "Dzieje Najnowsze" 1978 nr 3.
21. W. Wójcik: Gadzinówka "Goniec Krakowski" 1939-1945. "KHPP" 1981 nr 3; też: Problemy tak zwanej "produkcji dóbr niematerialnych" na łamach prasy w języku polskim dla Polaków wydawanej w Generalnej Guberni w latach 1939-1945. Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Bibliotekoznawcze Nr 2. Kraków 1984 s. 79-128.
22. E. Zdzieborska: Gadzinowy tygodnik (Siedem) 7 Dni. w: Polska prasa konspiracyjna... op. cit. s. 205-207.
23. E.C. Król: Polityka hitlerowska wobec szkolnictwa polskiego na terenie Generalnej Guberni (1939-1945). Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1979.
24. L. Dobroszycki: Prasa jawna... op. cit.
25. S. Lewandowska: Polska konspiracyjna prasa..., op. cit.
26. J. Jarowiecki: Prasa w Polsce... op. cit. s. 22.
27. L. Dobroszycki: Prasa jawna... op. cit.
28. K. Małcużyński: Niemiecka propaganda w Generalnej Guberni. "Przegląd Socjalistyczny" 1945 nr 2 s. 34-39.
29. J. Jarowiecki: Konspiracyjna prasa w Krakowie... op. cit. s. 39; S. Ziemia: Czasy przełomu. Wspomnienia dziennikarza z lat 1944-1946. Kraków: Wydawnictwo Literackie 1975 s. 118.
30. M. Adamczyk: "Gadzinowa" prasa na Kielecczyźnie... op. cit. s. 176.
31. W. Sulewski: W sprawie kolaboracjonizmu. "Żołnierz Polski" 1957 nr 30 s. 8.
32. L. Dobroszycki: Prasa jawna... rozdz. 2.
33. E. Cytowska: Sytuacja informacyjna... op. cit. s. 49-50.
34. też: Propaganda kulturalna... op. cit.
35. A. Notkowski: O prasie konspiracyjnej - dyskusyjnie, w: Polska prasa konspiracyjna i początki prasy w Polsce Ludowej... op. cit. s. 203-205.
36. C. Madajczyk: Cele polityczne III Rzeszy wobec narodu polskiego, w: Rządy hitlerowskie w Krakowie. Pokłosie sesji naukowej odbytej w Uniwersytecie Jagiellońskim w dniu 24 marca 1965 r. "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne" 1966 z. 19.

37. Zob. Encyklopedia Wiedzy o Prasie. Wrocław: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1976 s. 122.
38. J. Kiełb: Kryterium okupacji. "Prasa Polska" 1983 nr 4 s. 27-31.
39. Zob. prace L. Dobroszyckiego, M. Adamczyka, J. Jarowieckiego, E. Cytowskiej i innych.
40. A. Piwowarczyk: Chełmska gadzinówka. Przyczynek do lat okupacji. "Kamena" 1967 nr 10.
41. W. Sulewski: W sprawie... op. cit.
42. I. Tetelowska: Treści wychowawcze na łamach Panoramy Północy. "Zeszyty Prasoznawcze" 1967 nr 3; P. Dubiel: Metoda analizy zawartości prasy (geneza, charakterystyka, technika badawcza). W: Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie. T. 1. Warszawa: Uniwersytet Warszawski 1969 s. 9-112.
43. C. Madajczyk: Kultura i wojna totalna. "Literatura" 1977 nr 37 s. 4.
44. C. Madajczyk: Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce. Warszawa 1970 s. 166; Das Deutsche Generalgouvernement Polen. Kraków 1940.
45. Defetyzm (informacja zachodnia). Akta Komendy Głównej Armii Krajowej w Archiwum KC PZPR, sygn. mf 203/VII-35.
46. C. Madajczyk, op. cit. s. 166.
47. C. Madajczyk, op. cit. s. 166.
48. Tenże s. 166.
49. Kronika życia literackiego 1944-1963. Pod red. Ewy Korzeniewskiej. Warszawa 1965 Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, maszynopis [informacja o procesie karnym Borysa Kędziory jako redaktora odpowiedzialnego "Gazety Baranowickiej"].